

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2022 roku

Niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy także zakresem podnoszonych w niej zarzutów, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów wniesionej apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Apelacja nie była zasadna.

Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznał je za własne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na dokonaniu pobieżnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności bezpodstawnym obdarzeniu walorem wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłego. Należy zauważyć, iż w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji nie tylko wskazał dowody, na podstawie których czynił ustalenia, lecz także poddał je ocenie z uwzględnieniem czynników pozwalających na uznanie ich za prawdziwe. Środki dowodowe składające się na zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy zostały ponadto ocenione ze zwróceniem uwagi na ich wzajemne relacje. Odnosząc się do kwestionowanego dowodu z opinii biegłego należy zauważyć, iż został on przeprowadzony przez osobę zaznajomioną z aktami postępowania, dysponującą zatem dokumentacją fotograficzną wykonaną przez pracownika strony pozwanej oraz ekspertyzą sporządzoną na zlecenie strony powodowej. Prócz opinii głównej biegły udzielił pisemnych i ustnych wyjaśnień, w których nie tylko podtrzymał dotychczas sformułowane kategoryczne wnioski, lecz także ustosunkował się do zarzutów dotyczących poszczególnych części opinii złożonej na piśmie. Wyjaśnił w sposób logiczny, z obwołaniem do specjalistycznej wiedzy, różnice pomiędzy częściami zamiennymi oznaczonymi jako „O” oraz jako „Q” oraz relację ich jakości i sformułował stanowczy wniosek, że wykorzystanie do naprawy zarówno części „O” jak i „Q” prowadzi do przywrócenia stanu pojazdu sprzed zdarzenia. Wymaga przy tym podkreślenia, że podważanie dowodu z opinii biegłego nie może polegać na formułowaniu własnych wniosków w kwestiach przecież wymagających wiedzy specjalistycznej. Dowód z opinii biegłego jest dowodem o tyle specyficznym, że jego zasadniczym celem jest dostarczenie Sądowi tzw. wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.), a więc informacji naukowych, przekraczających swym zakresem zasób wiedzy powszechnej. Dowód z opinii biegłego ma więc dostarczyć Sądowi wiedzy niezbędnej dla właściwej oceny materiału procesowego przedstawionego przez strony (w tym zwłaszcza innych dowodów) z perspektywy odpowiedniej dziedziny nauki lub techniki. Wskazuje się jednolicie, że opinia nie może podlegać ocenie Sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (technicznej, branżowej itp.) nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność i spójność wywodu i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Argumentacja zawarta w apelacji w żadnym stopniu nie podważa przeprowadzonej w naprowadzonym wyżej kierunku oceny dowodu z opinii biegłego A. K., gdy chodzi o przedstawioną przez biegłego charakterystykę części „Q”. Co się zaś tyczy przyjęcia do obliczeń części z modelu z 2011 r., strona powodowa nie wskazuje, jaki wpływ mogło mieć to założenie na kalkulację kosztów naprawy, szczególnie w kierunku dla niej niekorzystnym. Konkludując, podważenie dowodu z opinii biegłego mogłoby nastąpić w razie

wykazania, że przyjęte przez biegłego założenia bądź zastosowana metodologia, dyskwalifikują jej wnioski bądź w razie uzyskania wiadomości specjalnych od innego biegłego przy zachowaniu wymogów procedury. Nie wystarczy tu odwołanie się do poglądów wyrażanych przez Sądy w innych sprawach, czy nawet do poglądów specjalistów w dziedzinie mechaniki samochodowej. Strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, jednak wniosek ten został przez Sąd oddalony, a apelacja nie wytyka żadnych uchybień procesowych w tym przedmiocie, ani też nie ponawia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Trzeba jednocześnie zaakcentować, że uchybień natury procesowej sąd nie może uwzględnić z urzędu a jedynie na zarzut. Zasada ta, gdy chodzi o postępowanie uproszczone, ma charakter bezwzględny. Niezależnie od tego zauważyć wypada, iż postanowienia dowodowe (zarówno o dopuszczeniu i przeprowadzeniu, jak i o pominięciu dowodów) należą do kategorii postanowień niewiążących sąd i niezaskarżalnych, a w konsekwencji - dla przeprowadzenia oceny ich prawidłowości w postępowaniu apelacyjnym koniecznym jest nie tylko uprzednie zgłoszenie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., lecz także zgłoszenie w apelacji wniosku o zbadanie tego rodzaju postanowień w trybie art. 380 k.p.c. Innymi słowy, warunkiem koniecznym przeprowadzenia oceny zasadności niezaskarżalnego postanowienia dowodowego jest - w świetle art. 380 k.p.c. - zamieszczenie w środku odwoławczym wniosku w tym przedmiocie. Jeżeli w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik, wniosek powinien być sformułowany jednoznacznie, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takiego pełnomocnika treści wprost w tych pismach niewyraźnych.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia prawa materialnego:

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody i w takich też granicach ustalane jest i wypłacane odszkodowanie (art. 436 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 w zw. z art. 361 § 2 w zw. z art. 822 § 1 k.c. i w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 473, z późn. zm.).

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Art. 361 § 2 k.c. przewiduje, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe lub pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Wedle art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Z zestawienia powołanych przepisów wynika, że odszkodowanie ustala się z jednej strony respektując zasadę pełnego odszkodowania, a z drugiej strony - nie przekraczając wysokości faktycznie doznanej przez poszkodowanego szkody, tak, aby nie dopuścić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. Przez szkodę należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Zgodnie z aprobowanym powszechnie poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03 (OSNC 2004, Nr 4, poz. 51) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Ustalone zgodnie z przytoczonymi zasadami odszkodowanie może ulec obniżeniu w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela, że powoduje to wzrost wartości pojazdu (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, Nr 10, poz. 112).

Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem.

Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. Nie oznacza to jednak, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystane tylko ceny "części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu". W ten sam sposób należy co do zasady ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu SN(7) z 20.06.2012 r., III CZP 85/11, OSNC 2013, nr 3, poz. 37. takimi częściami są występujące w obrocie części wyprodukowane przez tego samego producenta, który dostarcza producentowi pojazdu do montażu pojazdów lub części zamiennie. „Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części dokładnie tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a różniące się tylko oznakowaniem. Z tego względu ich użycie należy co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych.”

Oczywiste jest, że reguła dotycząca zasadności wykorzystania przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym nie jest miarodajna w każdym przypadku. W niektórych przypadkach istotną cechą decydującą o zupełności restytucji jest - obok jakości części - samo pochodzenie części od producenta pojazdu, a więc w praktyce opatrzenie go znakiem towarowym lub logo producenta pojazdu. Odnosi się to w szczególności do pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw.

Także szczególnie interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Przykładowo, gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, tzn. pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, a kontynuacja takiej "historii" pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, lub też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona.

Na takie okoliczności strona powodowa w ogóle się nie powoływała, wychodząc z błędnego założenia, że to strona pozwana winna wykazać okoliczności przeciwnie. Zgodnie z art. 205¹² § 2 k.p.c. jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu. Tym samym, strona powodowa winna w pierwszej kolejności wskazać okoliczności dotyczące stanu technicznego pojazdu sprzed szkody, przy uwzględnieniu możliwego ich wpływu na ustalenie wysokości odszkodowania. Po zajęciu stanowiska w tych kwestiach przez stronę pozwaną możliwa byłaby ocena, które okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy są sporne i które wobec tego wymagają dowodu (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 228-230 k.p.c.) i jakiego rodzaju, a także na której ze stron spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.). Zauważyć też trzeba, że strona pozwana informacjami w tym przedmiocie nie dysponowała. Nie dysponował nimi także biegły, który nie przeprowadził oględzin pojazdu, (który najpewniej znajdował się w posiadaniu poszkodowanego), a strona powodowa nawet o to nie wnosiła. Zarzut, że „biegły nie wykazał, aby przed szkodą pojazd był wyposażony w części nieoryginalne, zatem naprawa na częściach nieoryginalnych nie przywróci pojazdu do stanu

sprzed kolizji” polega na niezrozumieniu funkcji środka dowodowego w postaci opinii biegłego oraz reguł rozkładu ciężaru dowodowego. Z ujawnionych w toku postępowania okoliczności, na które zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, wynika natomiast, że w dacie zdarzenia przedmiotowy pojazd miał 9 lat i przebieg 275.143 km. Inne okoliczności, nie tylko nie zostały udowodnione, ale nawet nie zostały objęte twierdzeniami strony powodowej.

Konkludując, co do zasady wysokość odszkodowania z ubezpieczenia OC powinna być określona przy zastosowaniu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu (O), czy też im równoważnych innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji (Q). W świetle opinii biegłego, jaka została sporządzona w niniejszej sprawie, uzasadniony jest wniosek, że wykorzystanie do naprawy części „Q” prowadzi do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Z naprowadzonych względów apelacja została oddalona na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od strony powodowej, przegrywającej to postępowanie w całości, na rzecz strony pozwanej kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustalonych na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Sędzia Joanna Czernecka